

Hanna Dymel-Trzebiatowska, *Przechadzki po Dolinie Muminków.
Perspektywa filozoficzno-literacka,*
Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2024, 265 ss.

Opublikowane nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego *Przechadzki po Dolinie Muminków. Perspektywa filozoficzno-literacka* Hanny Dymel-Trzebiatowskiej stanowią rozwinięcie problematyki poruszonej w wydanej w 2019 roku książce *Filozoficzne i translatoryczne wędrówki po Dolinie Muminków*. Już sam tytuł najnowszej publikacji wskazuje na pewną zmianę perspektywy. O ile pierwsza książka miała zdecydowanie charakter dwudzielny, część pierwsza skupiała się na kwestiach filozoficznych, natomiast druga – translatorycznych, o tyle w najnowszej publikacji autorka w głównej mierze skupia się na kwestiach literackich i filozoficznych właśnie. W tym wypadku najistotniejszym aspektem okazuje się kwestia dwuadresowości tekstów Tove Jansson, w których opowieść dla dzieci stanowi jednocześnie filozoficzną refleksję nad aspektami egzystencjalnymi człowieka. Co ciekawe, gdańska badaczka skupia się na ukazaniu aktualnych problemów zawartych w opowieściach z Doliny Muminków. Rozważa między innymi takie kwestie, jak: zagrożenia wynikające ze zmian klimatycznych, problematyka równościowa czy też dyskryminacja ze względu na wiek. Obok wymienionych wyżej aspektów pojawiają się także kwestie ironii, domu czy mowy i milczenia. Warto również zaznaczyć, że i w tej publikacji omówione zostały zagadnienia związane z problematyką tłumaczeń, choć nie stanowią już tak istotnej części pod względem objętościowym. Ważnym elementem dogłębnej analizy wyżej wymienionych zjawisk, powiązanych ze współczesnym kontekstem filozoficznym, jest bardzo wnikliwa praca autorki z tekstem, mikroanaliza pozwalająca na uchwycenie omawianych wątków w konkretnej przestrzeni tekstowej. Równie znaczący wydaje się także aspekt niejednoznaczności, ciągłego wykraczania poza jednoznaczne i jednostronne sposoby poznawania, opisywania i oceniania rzeczywistości zawarty w tekstach Tove Jansson, który ukazany został przez gdańską badaczkę jako konstytutywny element twórczości autorki opowieści o Muminkach.

Punktem wyjścia do rozważań o charakterze egzystencjalnym staje się figura domu jako przestrzeni zarówno materialnej, jak i psychicznej. Hanna Dymel-Trzebiatowska, odwołując się do myśli Eliadego, Bachelarda oraz Nikołajewej, analizuje sposób funkcjonowania tego elementu kreacji przestrzeni. Przez analizę formy architektonicznej (figura koła, rola pieca) dochodzi do wniosku o mitycznym charakterze tego elementu przestrzeni, który stanowi dla bohaterów konstrukt pozwalający na zakorzenienie się w świecie i nadanie egzystencji sensu wpisanego w porządek kosmiczny. Autorka *Przechadzek po Dolinie Muminków* podkreśla jednak, że obraz ten w cyklu powieściowym przechodzi metamorfozę, od przestrzeni pewnej, stabilnej do przestrzeni zdegradowanej w *Dolinie Muminków w listopadzie*.

Kwestią podjętą w kolejnym rozdziale staje się problematyka równościowa, zagadnienie relacji świata mężczyzn i kobiet analizowane w głównej mierze z perspektywy przemocy symbolicznej Bourdieu. Hanna Dymel-Trzebiatowska omawia tę kwestię w odniesieniu do biografii Tove Jansson i jej matki, która, dostosowując się do strukturalnych elementów przemocy symbolicznej wpisanych między innymi w przestrzeń domu narzucającą kobiecie określoną rolę, porzuca postawę sufrażystki na rzecz opiekunki ogniska domowego. W opowieściach o Muminkach z takim obrazem spotykamy się w kreacji Mamy Muminka. Postać ta zawiera typowe elementy schematu kobiecości, takie jak opiekuńczość, dbałość o ognisko domowe, uczuciowość czy też intuicja, która stanowi kontrast dla męskiego punktu widzenia i jest elementem ukształtowanym pod wpływem dominacji mężczyzn. Akceptacja roli narzuconej przez męski świat łączy się z brakiem potrzeby sprzeciwu i przyjęciem strategii niedopowiedzenia. Innym aspektem tej dominacji staje się także kwestia reifikacji kobiety do przedmiotu estetycznego, który podlega ocenie w spojrzeniu mężczyzny. Gdańska badaczka zwraca jednak uwagę, że ujęcie stereotypowe ma charakter wiedzy pozornej, doksy, która zostaje podważana zarówno przez samą Mamę i jej czyn (ratowanie Taty Muminka) czy też inne postaci kobiece, takie jak Mi, która w przeciwieństwie do Muminka nie obawia się podejmowania ryzykownych działań, potrafi posługiwać się czarnym humorem, czy też Too-tiki, która pełni rolę przewodniczki Muminka w obcym dla niego świecie zimowym, przewodniczki, która zasadzie jednoznaczności przeciwstawia niepewność i niejednoznaczność. Role męskości i kobiecości okazują się być różnorodne.

Problematyka różnie rozumianej odmienności podjęta zostaje w kolejnych częściach książki. W rozdziale poświęconym Hatifnatom Hanna Dymel-Trzebiatowska przywołuje perspektywę Bubera i w kontekście jego myśli dotyczącej mowy analizuje sposób postrzegania Innego. Milczenie tych bohaterów, niewielka liczba informacji o nich i ich odmienny styl życia (w odniesieniu do rzeczywistości pozaliterackiej – odmienny od mieszczańskiego) stają się punktem wyjścia do budowania w oczach bohaterów obrazu schematycznego. Hatifnaty jawią się jako postaci nieme, prymitywne i groźne. Ich milczenie (choć w kolejnych częściach portret tych bohaterów zostaje rozbudowany i okazuje się, że potrafią wydawać dźwięki) jest przeciwstawieniem dla mowy pozornej, jałowej, bezrefleksyjnej – a ich wspólnotowy charakter i obrzędy przypominające obrzędy szamanów nadają im wymiar metafizyczny. Jak zauważa Hanna Dymel-Trzebiatowska, milczenie staje się punktem wyjścia do refleksji nad własną mową oraz nad istotą milczenia Innego.

Lęk przed obcością staje się także tematem kolejnego rozdziału *Odbuczanie Buki*. Buka jawi się jako postać wywołująca lęk, jej wizerunek – szara, bezkształtna masa, zachowanie – milczenie i samotna wędrówka jednoznacznie nadają jej charakter negatywny. Odwołując się do teorii baśni Bettelheima i metodologii Proppa, gdańska badaczka interpretuje tę postać w kontekście jej roli jako antagonistki wpływającej na działanie bohaterów oraz jako element struktury utworu pobudzający ciekawość dziecka. Portret Buki zostaje jednak poszerzony o aspekty

tekstowe i obrazowe – analiza relacji tekstu i obrazu pozwala zobaczyć w Buce postać niejednoznaczną, której wyobcowanie i wzbudzenie lęku mogą być wynikiem odrzucenia nieznanego.

Analiza postaci Innych, wyłamujących się jednoznacznym ocenom i stereotypizacji, podjęta zostaje w rozdziale *Ironistka Mi*. Ta drugoplanowa bohaterka stanowi realizację ironii jako metody poznania świata, jej wypowiedzi dystansujące się do powszechnego sposobu interpretacji i ustalonego porządku wprowadzają dysonans i podważają bezrefleksyjne przyjmowanie jednowymiarowego obrazu świata. Hanna Dymel-Trzebiatowska przywołuje tu funkcjonalnie kontekst myśli Sokratesa i Kierkegaarda, dla których ironia była narzędziem stymulującym samodzielne myślenie podmiotu poznającego, narzędziem, które w wypadku Mi przyczynia się do kwestionowania sentymentalno-idyllicznej wiary rodziny Muminków w możliwość przemiany przez zmianę otoczenia. Kwestia ironii zostaje ciekawie poszerzona o kontekst *Pamiętnika Tatusia Muminków*, w którym ironia metatekstowa stanowi grę z męskim obrazem świata i męskim sposobem autokreacji.

W rozdziale *Życie to (nie) teatr* Hanna Dymel-Trzebiatowska niezwykle umiejętnie dokonuje analizy porównawczej *Lata Muminków* ze *Snem nocy letniej* Szekspira, wychodząc od tytułu tekstu Tove Jansson, który zawiera znaczące słowo *midsommar*, stanowiące bezpośrednią aluzję do tytułu tekstu autora *Hamleta*. Analiza struktury utworu wykazuje jednoznacznie podobieństwo na kilku poziomach – kwestii czasu, roli magii (przenikania się świata realnego i fantastycznego), triady wątków czy też w realizacji motywu teatru w teatrze oraz we wprowadzeniu aktywnej postawy publiczności w realizację sztuki. Aspekty są oczywiście dostosowane do konwencji wybranej przez Jansson. Najważniejszym elementem tego porównania wydaje się jednak funkcja takiej konstrukcji utworu. *Lato Muminków* staje się więc tekstem dotyczącym relacji między fikcyjnym światem literatury i jej zaprzeczeniem w postaci świata realnego, który jest punktem odniesienia. Jednak zarówno Szekspir, jak i Jansson przez grę konwencjami, przeplatanie się światów podają w wątpliwość niepodważalność charakteru świata realnego oraz wskazują na rolę fikcji jako narzędzia pozwalającego na uchwycenie tego, co wykracza poza codzienność. Ponownie w tekście Jansson pojawia się dyskusja z jednoznacznością świata, pewnością perspektywy epistemologicznej i kwestionowanie fundamentów ontologicznych.

Kolejny rozdział, *Życie w listopadzie*, przynosi spojrzenie na tematykę twórczości autorki Muminków w kontekście współczesnych zjawisk – w tym wypadku tematyka dotyczy *ageizmu*. Historie Paszczaka oraz Wuja Truja stanowią przykłady zarówno form dyskryminacji ze względu na wiek, przypisywanie tym osobom określonych ról, jak i możliwości przełamywania narzuconych wzorców. W historii Paszczaka Hanna Dymel-Trzebiatowska zwraca uwagę na grę konceptem starości, która pozwala uświadomić sobie relatywny charakter tego stanu – instytucjonalny i psychiczny. Historia ta zawiera również przestrożę dotyczącą podporządkowania egzystencji wyidealizowanej projekcji przyszłości, która uniemożliwia pełnię

egzystencji terazniejszej. Kwestia starości zostaje poszerzona o interpretację postaci Wuja Truja, który łącząc w sobie cechy konwencjonalnie przypisane starości (podejrzliwość, sklerotyczność) z humorem, niweluje jednoznacznie pejoratywny sposób postrzegania bohatera.

Próba spojrzenia na opowieści o Muminkach z perspektywy ekokrytycznej zostaje podjęta w kolejnym rozdziale. Autorka przywołuje szereg już istniejących odczytań, interpretujących katastrofy w kontekście zagrożenia wojną, zagrożenia nuklearnego oraz zagrożeń wynikających z przemian klimatycznych. Swoje rozważania poszerza o dwoisty charakter odczytań ekokrytycznych, jako powiązanie z aktywnym działaniem w świecie pozatekstowym oraz jako próbę interpretacji rzeczywistości spoza paradygmatu antropocentrycznego. W pierwszym wypadku opisuje działalność inicjatywy #oursea, której celem było ratowanie wód Morza Bałtyckiego (zbiórka pieniędzy, działalność informacyjna), w drugim – w kontekście konceptu antropocienia zdefiniowanego przez Andrzeja Marca. Ta druga perspektywa przyczynia się do podjęcia analizy tekstu przez pryzmat sposobu konstruowania postaci. Hanna Dymel-Trzebiatowska, dokonując wnikliwych analiz, wskazuje na dominującą w tekstach Jansson tendencję do kreacji postaci niejednorodnych, z jednej strony zwierzęcych, z drugiej przypominających człowieka. Istotnym elementem tej kreacji jest wielorakość, niejednorodność, brak jednoznacznej granicy połączonej z komplementarnością tego świata opartego na harmonijnym współistnieniu i wzajemnej komunikacji. Dolina staje się więc pewnym projektem rzeczywistości, w której człowiek wchodzi już w strefę cienia.

Rozważania o charakterze egzystencjalnym kończy tekst poświęcony konceptowi szczęścia, a dokładniej rzecz ujmując – perspektywie hedonistyczno-epikurejskiej. Autorka wychodzi od konceptu szczęścia filozofów antycznych oraz rozróżnienia postawy hedonistycznej i epikurejskiej. Tu przedmiotem analizy staje się postać Mimbli, która, według gdańskiej badaczki, jest reprezentacją hedonistycznej postawy życiowej polegającej na zakorzenieniu w chwili i korzystaniu z tego, co jest dane tu i teraz. Postawa afirmatywna, szczerłość, optymizm mogą stanowić antidotum na stres, którego długotrwały charakter ma destruktywne konsekwencje dla współczesnego człowieka. Hanna Dymel-Trzebiatowska w postawie hedonistycznej dostrzega pewną możliwość uchwycenia szczęścia przez człowieka współczesnego, który zagrożony jest ciągłym poczuciem lęku w nieustannie zmieniającej się rzeczywistości.

Rozważania dotyczące rzeczywistości świata Muminków w wersji komiksowej oraz w książkach obrazkowych wprowadzają kolejną perspektywę interpretacyjną. W rozdziale *Tak samo choć inaczej. Kilka uwag na temat komiksów* Hanna Dymel-Trzebiatowska skupia się na analizie różnic w kreacji bohaterów w odniesieniu do ich literackiego pierwowzoru. Seria komiksowa, która przyczyniła się do zdobycia międzynarodowego rozgłosu, stanowi jednocześnie narzędzie reinterpretacji dotychczasowych cech głównych bohaterów. Gościnność i otwartość zostają zweryfikowane o aspekty niechęci wobec innych. Także postać Mamy ulega zmianie,

jej wielkoduszność i miłość w wersji komiksowej nie mają już tak bezwzględного charakteru, na przykład w wersji komiksowej to nie Mamusia rozpoznaje w potworze swojego syna. Także kwestia sztuki, a w szczególności sztuki abstrakcyjnej, jest w wersji komiksowej poddana ostrzejszej krytyce. Bohaterowie zostają ukazani w częściowo odmiennym świetle, rys krytyczny staje się ostrzejszy – być może wiąże się z tym faktem, że wersja ta była kierowana już do odbiorcy dorosłego. Przedostatni rozdział dotyczy skrupulatnej analizy powieści obrazkowych. Hanna Dymel-Trzebiatowska śledzi etapy powstawania kolejnych części (*Co było potem? Kto pocieszy Muminka?* oraz *Niebezpieczna podróż*). Gdańska badaczka zwraca uwagę na formę plastyczną publikacji (barwy), podkreśla istotny charakter materialności (krój czcionki oraz forma zapisu), a także metafikcyjność (wypowiedzi narratora i bohaterów). Autorka zauważa, że plastyczna doskonałość formy łączy się z przekazem zawartym w wersjach literackich, jednak dzięki grze poszczególnych elementów wzmacnia wyraz dwuadresowości komunikatu. Rozdział kończy analiza porównawcza polskich edycji, ze szczególnym uwzględnieniem formy przekładu. Hanna Dymel-Trzebiatowska porównuje dwie wersje i zestawia je z przekładem filologicznym. W wyniku tej analizy dostrzega tendencję do realizacji zasady głośnego czytania (choć realizowane przez dwie tłumaczki inaczej). Dostrzega też próby rekonstrukcji formy zapisu przez wprowadzenie odpowiedniej czcionki, podkreśla niski stopień problemu obcości kulturowej, a także wskazuje na relację między tekstem a komunikatem obrazkowym i wynikające z niej możliwe konflikty. Całość analizy – jak zaznacza autorka – stanowi ilustrację problemów związanych z tłumaczeniem tekstów oraz wskazuje na różne strategie.

Przechadzki po Dolinie Muminków kończą rozważania dotyczące poprawek, jakich dokonywała Tove Jansson w swoich tekstach i ich recepcji w polskich przekładach. Hanna Dymel-Trzebiatowska wskazuje, że wprowadzanie tych zmian łączy się z perfekcjonizmem Jansson. Dotyczą one takich kwestii, jak odmienny zapis dialogów (likwidacja pauzy i myślnika), zmian o charakterze leksykalnym, a także poprawek odnoszących się do doprecyzowania wyglądu bohaterów – w opisach tych elementy ludzkie (doprecyzowane w warstwie ilustracyjnej) zostały jednoznacznie dookreślone jako zwierzęce, podkreślając złożony charakter tych postaci. W polskich tłumaczeniach poprawki dotyczące zapisu dialogów ze względu na polską tradycję nie zostały wprowadzone, a przypisy i likwidacja nawiasów są elementem mającym na celu ułatwienie percepcji czytelniczej młodego odbiorcy. Istotnym zabiegiem okazują się także doprecyzowania ułatwiające rozumienie. Ciekawym zagadnieniem staje się zmiana imienia Paszczaka, który w początkowej wersji występował pod postacią Gapindera. To wzorowane na oryginalnej wersji imienia Hemulen – skupiające się na oddaniu cechy osobowościowej postaci (zagapienie się, gapienie) – z czasem zostaje zastąpione imieniem Paszczak, które bardziej podkreśla aspekt fizyczny.

Przechadzki pod Dolinie Muminków. Perspektywa filozoficzno-literacka to bardzo istotna pozycja. Jest rozwinięciem i dopełnieniem poprzedniej publikacji.

Różnorodne perspektywy badawcze zastosowane przez autorkę umożliwiają spojrzenie na teksty Tove Jansson z punktu widzenia współczesnego czytelnika. Szerokie konteksty pozwalają wpisać podejmowane w tych tekstach problemy w zagadnienia przemocy symbolicznej, roli płci, relacji między człowiekiem a naturą. Ważnym aspektem staje się też kwestia szeroko rozumianego humanizmu, który połączony zostaje w wywodzie Hanny Dymel-Trzebiatowskiej z postawą afirmacji różnorodności oraz postawą przekraczania antropocentrycznego paradygmatu poznawczego. Dwuadresowość tekstów pozwala na ich interpretację zarówno w kontekście funkcji baśni jako narzędzia pozwalającego młodemu odbiorcy oswojenie skomplikowanej rzeczywistości, jak i w kontekście przekraczania stereotypów i jednowymiarowego obrazu rzeczywistości przez czytelnika dorosłego. Oczywiście wielość perspektyw, kontekstów może implikować pytanie o wyczerpanie tematu, choćby kwestia ujęcia ironii, rozumienia istoty szczęścia w koncepcji hedonistycznej (rozdział najkrótszy) czy też rozwinięcia analizy mitycznej konstrukcji przestrzeni (rola granicy, *axis mundi*). Pytania te – wydaje mi się – w kontekście *Przechadzek po Dolinie Muminków* są bezzasadne, ponieważ tekst jest zaproszeniem do filozofii, filozofii rozumianej jako sztuka świadomej refleksji, w której pytania stanowią punkt wyjścia – być może do kolejnych przechadzek. Pierre Hadot w swoim tekście *Czym jest filozofia starożytna?* zwraca uwagę, że filozofia antyczna nie miała charakteru teoretycznego, a jej głównym celem było systematyczne ćwiczenie duchowe, które pozwala na odnalezienie właściwego, mądrego sposobu życia, który umożliwia zakorzenienie w świecie. Pozwala także na zdystansowanie się współczesnego człowieka wobec dominującego paradygmatu scjentyistycznego. Podobny projekt możemy zobaczyć w odczytaniu dokonanym przez Hannę Dymel-Trzebiatowską, w którym różne wersje (literacka, obrazkowa, komiksowa) opowieści o Dolinie Muminków stanowią zaproszenie do dialogu z tekstem Tove Jansson, kontekstami filozoficznymi, ale i do dialogu z innym. Człowiekiem i nie tylko.

Mariusz Jakimowicz

Uniwersytet Gdański

<https://orcid.org/0000-0003-0635-0784>